

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświatycznych.

PRZEDPŁATA. „Kurier Zagłębia” kosztuje rocznie marek 300, półrocznie mk. 150, kwartalnie mk. 75, miesięcznie mk. 25. Czysta mk. 75 — kwartalnie, mk. 25 miesięcznie.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitiu lub jego miejsce na I-iej stronie Mk. 10, w tekście Mk. 12,50 po tekście—reklamy Mk. 7,50. Nekrologi Mk. 5, Zwyczajne Mk. 5. Drobne 50 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 3.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Deblńska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do 7 wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmuje Kancelaryja własna oraz księgarnia w Zagłębiu. Tow. Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza **mk. 1.50** (Na G. Śląsku **30 fen.**). SOSNOWIEC, czwartek dnia 22 lipca 1920 roku Nr. 165. Rok XV

Rodacy!

Od zarania listopadowych dni naszej odzyskane wolności, żołnierz polski w długich i ciężkich zmaganiach z przeważającym wrogiem wykuwał przyszłość i potęgę Polski.

Żołnierz ten, dzwigający na sobie najcięższe brzemie wojny, wiedział, że częścią jest drobną siły kraju, że w potrzebie naród cały stanie za nim, by nową mocą i nową otuchą mu dodać.

Dziś oto nadszedł ten moment potrzebny.

I na pierwszy zew tysiące najlepszych Polaków natychmiast pod bronią staje, by nową siłą wesprzeć starego żołnierza. Wiedzą oni, jak i kraj cały wiedzieć winien, że przemoc wraza, jedynie w naszej sile własnej odpór znajdzie należyty, potężny.

Bo kto na obcej tylko chce polegać pomocy, ten niech pamięta, że pokój który mu narzuca, będzie hańbą, nie zaś sprawiedliwości pokojem.

Jesteśmy pokoleniem, któremu przypadł w udziale zaszczytny i święty trud odbudowy gmachu wolnej Ojczyzny, i dzwignięcie Jej w godzinę ciężkich doświadczeń. Obowiązek tego rzekać się się nam nie wolno, składając go w ręce obce, jeżeli nie chcemy stanąć w obliczu przyszłych pooleń jako winowajcy, którzy małodusznie cofnęli się przed koniecznością czynu.

Precz ze zwątpieniem, które serce zatrzuwa, które do klęski prowadzi!

Z pełnią poczucia dziejowej odpowiedzialności zjednoczyć się musimy we wspólnym wysiłku, by przyszedł pokój odpowiadający wielkości i godności narodu.

Wszystkie siły poruszyć i pchnąć na drogę walki z wroga przemocą — oto pierwszy obowiązek Rządu i całego narodu.

Pod tym hasłem i sztandarem wszyscy zjednoczyć się musimy, by silni wewnętrzną jednością przemoc wroga ostatecznie pokonać, całość Rzeczypospolitej obronić cywilizację przed barbarzyństwem Wschodu ocalić.

Zadnego narzucanego pokoju nie przyjmie naród, gdyż czuje w sobie siłę, do obrony granic i praw Polski.

Jak kraj szeroki, przez wszystkie stany i zawody, przez miasta i siola, jedno hasło przebiegnie z krawca do krawca, hasło walki aż do zwycięstwa.

W tej gotowości całego narodu niech znajdą siłę i poparcie Naczelnik Państwa i Rząd Polski, w niej niech czerpie moc do wytrwania waleczne wojsko Polskie!

Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa.

Józef Haller, Jenerał broni
Ks. prał Antoni Około-Kutak
Woźnicki poseł do sejmu
Nowicki poseł do sejmu
Ks. Bliziński poseł
Blyskosz ośeł
Wacław Wasilewski
Jan Kowalski
Bauer inżynier
Dr Dłuski
Maria Kleniewska
Stefania Olszewska
Prof. Samuel Diekstein.

MYDŁO z zawartością 67 proc. tłuszczu

(ze znakiem J. Cweigenhaft)

sprzedaje hurtowe w ilościach ograniczonych odnośnymi rozporządzeniami rządu dla kooperatyw, fabryk i kopalń niepaństw.

J. CWEIGENHAFT Sosnowiec, Targowa Nr. 7a.

UWAGA: Wobec podnoszenia się pod moją firmę, żądacie mydła tylko ze znakiem J. CWEIGENHAFT.

820

KINO

„ZACISZE“

Od 20 do 26 lipca 1920 r.

„Lilly Pussy“

Znakomita farsa w 6 częściach wytwórni Teapli-Film w Rzymie z młodą i uroczą gwiazdą ekranu **Blanką Belinloni (córka)** w roli tytułowej.

Rino-Orazo

Dzisiaj i dni następne. Dla młodzieży wykluczone!

Sesjonowa sensacja w 2 serjach

Lili Panna 1-sza Serja

Wielki dramat żyłowy arystokratyczny w 5 wielkich aktach, według głośnego romansu Jolanty Mares.

Anons! Od 26 b. m. demonstrowana będzie II-ga serja p. t. **Lili mężatka**

Kino Slinks

Od poniedziałku 19 do 25 lipca

Krwawa arena

Wielki dramat hiszpański w 6-u częściach, przedstawiający krwawe walki byków na arenie w Madrycie. Pochód torreadorów

PANOWIE LEKARZE

których interesuje

ORGANOTERAPJA

— zachęca nadesłać swoje adresy do
Warszawskiego Towarzystwa Akcyjnego Handlu Towarami Aptecznymi
dawniej: „Zjednoczeni Aptekarze” i

Ludwik **SPIESS** i Syn

1044 Warszawa, Daniłowiczowska 16.

Gdy wróg się zbliża.

Z niesłychanym zdumieniem bierze się do ręki organy prasy stołecznej i z podziwem śledzi dowody gwałtownej walki stronnictw w chwili, gdy wróg się zbliża, kiedy komunikaty z frontu mówią nam o tem zupełnie jasno.

Znajdując się zdala od intryg i walk partyjnych w stolicy — prowincja z oburzeniem patrzy i wsłuchuje się w te walki.

Cała Polska dzisiaj żąda wojny! Niema takiego wśród nas, któryby uchylał się od obowiązków, jakie chwila na niego wkłada! Kwiat młodzieży codzień nieomal spieszy pod broń, na front!

Stolica politykuje! Partje staczają bój między sobą, syjąc oskarżeniami i wywołując zamęt w opinii. Czy działaczom naszym politycznym z różnych par-

tji trzeba przypominać rok 1831? Czy w swem zacie-trzewieniu partyjnem nie widzą, co się dzieje i o co dziś narodowi chodzi? Czy zapominają w swej zacie-kłości, że jedyną sprawą naszą dzisiaj to — wojna na śmierć lub życie i że wobec tego wszystko inne musi zniknąć, jako przed wola całego narodu?

Dziwna rzecz zaiste! Powtarza się historia często w swoich faktach, powtarza tem częściej, im charakter narodu danego niewiele się zmienia w toku dziejów! Wiemy o tem wszyscy, wiedzą ci, kogo los u steru postawił, ale wiedzą także wszyscy, że historia mistrzynią jest życia i że nareszcie powinna wskazać warcholom, intrygantom, że na walki w kraju niema miejsca, poruszyć ich sumieniem i powiedzieć, że

tam gdzie każdy będzie ciągnął ku sobie w konsekwencji nastąpi rozdarcie nieobliczalne w skutkach nie tylko wywołanych z zewnątrz, ale objawiających się i wewnątrz! Dziś nie czas nato która parja, obozy mają rządzić dziś chwila na ujęcie steru w mocne ręce i poprowadzenie narodu, do zwycięstwa, do przełamania haniebnych zakusów na naszą niezależność na naszą potęgę na realizowanie corychlej żądań narodowych, a nie partyjnych!

Naród przez wiece i uchwały, przez ofiary i czyny wysunął już program jest nim wojna! Wobec tego programu musi wszystko inne zniknąć! Dość nam demoralizujących swarów, dość nieporozumień i walk o władzę, gdy ziemia rodzima z pod nóg się coraz wysuwa! Czyn patriotyzmu tkwi dziś w konsolidacji sił ku wspólnej obronie.

A czas nagli! Wypadki na froncie tego najlepiej dowodzą!

m—ski.

Skandaliczne zarzuty przeciw lewicy.

W niedzielnym wydaniu „Kur. Warsz.” pojawił się artykuł p. W. R. pt. „W odkryte karty”, dający aż nadto wymowny dowód ogólnego niepokoju, nerwow. jaką przeżywa stolica. Zbyt wybitny pisarz porusza sprawę i to nader doniosłej wagi, aby nie odbiła się ona echem w kołach prowincjonalnych. Oto lewicowym partjom stawia jawnie zarzut ni mniej ni więcej tylko „zdrady sprawy narodowej”!

Bo jak inaczej nazwać szeregi pytań z których wynika, że za kalosami swych polemik, dyskusji, starć i walk czynione są wysiłki „w celu zjednoczenia całej lewicy dla czynu rewolucyjnego”. Znany publicysta „Kur. Warsz.” mówi nam o zamachu przygotowywanym na rząd, o niechęciach lewicy do „samopomocy społecznej” słowem daje szereg faktów, ujawniających zamysły konspiracyjne lewicy, dążenia jej do rozruchów, do „dyktatu-

Wstępujcie do szeregów armji ochotniczej!

ry proletariatu i fernalokracji", przytaczając jednocześnie jako fakt postawione pytanie na jednym z poufnych zebrań odłamów czerwonego obozu "czy wykonanie projektowanego zamachu przypisać, czy też odroczyć do chwili, gdy inteligencja zaplana do armji ochotniczej będzie w koszarach, a tem samem osłabną siły obrony narodowej na froncie wewnętrznym".

Zbyt poważny publicysta porusza sprawy, które ukazują nam znów bez obelonek zamierzenia lewicowego.

Z jednej strony walczy prawica — z drugiej walczy i konspirowa, sadząc że słów p. W. R. — lewica. Naród z całą pewnością odnosi się i odnosi do wszelkich wieńców. I jeśli nie może znieść warcholstwa to tembardziej zamachów wkraczających na tory zdrady sprawy narodowej. I tego rodzaju nie możemy dopatrzeć się w zarzutach p. W. R. i dlatego zadamy sprawy względnie wyjaśnienia oraz motywy postępowania lewicy. Zadamy nie tylko wyjaśnienia, ale również uspokojenia opinii ze strony czynników właściwych, że Polsce nie mogą grozić najmniejsze zamiary jakichkolwiek dyktatur polityczno-społecznych.

Jeżeli istotnie są w tym kierunku dążenia, jeżeli mamy wpaść w haniebną sieć zdrady interesów narodowych — muszą być pociągnięte odpowiedzialne kroki zapobiegawcze.

W. B.

Z Górnego Śląska

Także propagator.

NIKISZOWIEC. Zawiaadowca magazynu kopalnianego w Nikoszowcu, niejaki p. Schoenemark z Giszowca oczerniał w restauracji w Nikoszowcu Polskę i odgrążał się, że jak Górny Śląsk przy Niemcach pozostanie, to wszystkich Polaków z Górnego Śląska wyrzuci się.

Tak myślą i mówią wszyscy hakatyści i niewątpliwie zwiększyliby prześladowanie Polaków, gdyby Śląsk pozostał przy Niemcach. Tego jednak nie doczekają Śląsk bowiem oświadczy się za Polską, która wolność i swobodę wszystkich tutejszych obywateli uszanuje, zaś tacy panowie, jak Schoenemark spakują manatki i wyjadą co rychlej do swojej pruskiej ojczyzny.

Pożegnanie opery Warszaw.

BYTOM. Z okazji pobytu wielkiej opery miasta Warszawy na G. Śląsku wręczono znakomitym artystom w dowód uznania i wdzięczności adres gratulacyjny, wykonany przez artystę-malarza p. Stanisława Ligonia, przedstawiający scenę z drugiego aktu „Halki”, mianowicie gdy Jontek napomina Halkę słowami: „I ty mu wierzysz biedna dziewczyno, że Cię

nie zwodzi, Ty wierzysz mu”. Zamiast Janusza, artysta narysował niemieckiego żołdaka w Pickelhau-bie. Oprócz tego na pięk-

nie ozdobionych krajobrazami górnośląskimi stronicach znajdujemy wierszyk ułożony przez p. K. Ligonia.

Pełne zaufanie do Naczelnika Państwa.

WARSZAWA (PAT) Na Posiedzeniu Rady Obrony Państwa w dniu 19 lipca r. b. Naczelnik Państwa stwierdza że w dzisiejszej poważnej chwili, państwowe stanowiska Naczelnika Państwa oraz Naczelnego Wodza, nie da się pomyśleć bez zupełnego zaufania społeczeństwa i bezwzględnego poparcia wpływających czynników w państwie. Podniósł że dalsze pozostawanie Jego na urzędzie musi być zależne od wiadomości, że zaufanie to po-

siada i na takie poparcie liczyć może. W tym względzie zarządził jasnego wypowiedzenia się Rady Obrony Państwa i dla umożliwienia jaknajbardziej otwartej wymiany zdań między członkami R. O. P. opuścił zebranie. Zebrani członkowie w nieobecności władz wojskowych którzy wyszli z sali powzięli po krótkiej dyskusji, jednomyślną uchwałę wyrażając pełne zaufanie do osoby Naczelnika Państwa Naczelnego Wodza.

Gwałtowne ataki na całym froncie.

Grodno i Dubno w rękach wroga.

Komunikat Sztabu Głównego.

Oddziały nieprzyjacielskie które opanowały Grodno, prowadzą atak wzdłuż szosy Grodno, Sokulka, walczą z naszymi oddziałami na wysokości Bakun. Ta ostatnia miejscowość chwilowo utracona, została brawurowym atakiem odzyskana przez naszą piechotę. Wzdłuż Niemna od Lunej Woli do ujścia rzeki Szczury, bolszewicy dążą za wszelką cenę do sforsowania naszych pozycji ochronnych. Atak bolszewicz prowadzą na linię rzeki Szczury a głównie na przyczulek mostowy Slonima, zmusił nasze oddziały do opuszczenia tej miejscowości. Obecnie zacięte walki toczą się na pół drogi między Slonimem a Zelwą. W akcji na tym małym odcinku, nieprzyjacieli skoncentrował trzy dywizje piechoty, które przy forsowaniu Szazary pod Slonimem poniosły nadzwyczaj ciężkie straty.

Na Polesiu w rejonie Dziadłowicz oddziały nasze po odparciu silnych ataków nieprzyjaciela przeszły do kontrataku i odrzuciły oddziały bolszewickie ze swego przedpoja biorąc kilkadziesiąt jeńców. Na południe od Prypeci nieprzyjacieli dążą do zlikwidowania brawurowej akcji wypadowej grupy gen. Balachowicza, skoncentrował w tym rejonie całą dywizję piechoty i znaczny ilość kawalerji i w uporczywej walce opanował Rzeczyce wypierając nasze oddziały do Prywitówki. Dalej na południe pomimo nadzwyczaj energicznego dążenia nieprzyjaciela do przerwa-

nia naszego frontu na rzece Styru, wszystkie ataki zostały odparte. Na froncie południowym po bohaterskiej obronie 18 dywizji piechoty, opuściła Dubno, które zostało zajęte przez kawalerję Budienego, posiłkowaną silnymi oddziałami piechoty na wozach.

W rejonie Dubna toczą się obecnie zacięte walki. Pod Targowicą na północy i pod Kozinem bohaterskie oddziały 6 armji odpierają w dalszym ciągu zaciekle ataki nieprzyjacielskie.

Na linii rzeki Zbrucz prowadzone ataki nieprzyjaciela z niesłabnącą energią i absolutnem lekceważeniem strat ludzkich które on ponosi; w walkach tych zwłaszcza podkreślić należy bohaterskie zachowanie się 12 dywizji pułkownika Januszajtisa, której piechota z podziwu godnym spokojem i odwagą odpiera ataki kolumn piechoty i kawalerji nieprzyjacielskiej, a artylerja wyjeżdżając brawurowo na odkryte pozycje, zadaje bolszewikom nadzwyczaj ciężkie straty. Pod Włoczkowcami bręgada kawalerji nieprzyjacielskiej w sile 800 szabel, przedarła się na nasze tyły, po zaciętych i krwawych walkach, została z powrotem odrzucona na Zbrucz. Pod wpływem tej dzielnej postawy naszych wojsk i ogromnych strat jakie ponosi nieprzyjacieli na tym odcinku, przeszedł w nocy z 19 na 20 lipca Kubański pułk kozaków w pełnym składzie na naszą stronę.

Gabinet koalicyjny.

WARSZAWA (PAT) Po południu dzienniki warszawskie donoszą zgodnie, że wszystkie stronnictwa uznały za konieczność utworzenie gabinetu koalicyjnego w charakterze Rządu Obrony Narodowej, do którego wejdą przedstawiciele wszystkich ugrupowań. Akcja w tym kie-

runku posunęła się już tak dalece że ostatecznego załatwienia tej sprawy należy oczekiwać dzisiaj wieczorem. Osobisty skład nowego rządu nie jest jeszcze ustalony, lecz moment ten nie będzie utrudnieniem w kierunku utworzenia nowego gabinetu. Premierem ma zostać przedstawiciel P. P. S.

TELEGRAMY.

P. Patek odwołany

WARSZAWA (telefon) Dowiadujemy się że w związku z nominacją p. Paderewskiego rząd odwołał b. min. spraw zagranicznych p. Patka, który w tych dniach wraca do Warszawy.

Czesi zatrzymują nasze transporty pieniężne

CIESZYN Władze czechosłowackie zatrzymały onegdaj w Moskowie Ostrawie 5 wagonów pieniężnych przeznaczonych dla Polski tłumacząc się że są bezsilni wobec robotników, którzy tych wagonów nie chcą przepuścić. W sprawie tej interweniują przedstawiciele komisy koalicyjnej.

Holny dar na obronę Ojczyzny.

GDANSK (PAT) Gazeta Gdańska donosi: P. Bronisław Rydzewski z Warszawy, złożył onegdaj na ręce komendanta okręgu transportów wojskowych w Gdańsku kapitanu Harasina 1000000 mk na cele wojskowe do uznania Naczelnika państwa.

Wzwanie.

KRAKOW, (PAT.) Komitet Obrony Państwa w Krakowie wezwał wszystkie grupy społeczne, które oddały się do dyspozycji D.O.G., aby do 20 b. m. nadesłały spisy swoich członków, celem przedwstępnej klasyfikacji poszczególnych osób do odpowiedniej służby.

Mężowie zaufania pism.

WARSZAWA (telefonem) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Obrony Państwa rozpatrywano i zaakceptowano tekst instrukcji obowiązującej redakcję pism w zakresie spraw wojenno-politycznych. Instrukcja ta przewiduje powołanie mężów zaufania w każdej redakcji, których obowiązkiem będzie pod odpowiedzialnością wojskową czuwać nad przestrzeganiem tej instrukcji. Pisma które nie zechcą wyznaczyć mężów zaufania będą poddane cenzurze prowencyjnej.

Bogaty łup

GDANSK Na granicy wólnego państwa gdańskiego przy trzymali strażnicy pograniczni samochód którego pasażerowie okazali widoczne zdenerwowanie. Przy dokładaniu przeprowadzonej rewizji znaleziono 375 tys. marek w złocie które usiłowano przemyśleć za granicę. Skonfiskowana na rzecz skarbu państwa gdańskiego suma przedstawia wartość 3 i jedna czwarta miliona mk.

Komuna dzieła

WARSZAWA (PAT) Kurjer Warszawski donosi: Wiedzę policyjne śledcze wykryły organizację zajmującą się uwolnieniem od wojska popieprzonych nowizj w mieszkaniach podległych o udział w tej sprawie dostarczyło dużo materiału kompromitującego. Aresztowano już kilkadziesiąt osób.

Nowe radio sowieckie

WARSZAWA Warszawska radio-stacja przejęła radio sowieckie datowane 18 b. m. w Moskwie którym rząd sowiecki nawołuje aby nie przeceniano zwycięstw na froncie polskim. Polska armja — mowa jest w radio — odstępując okazuje siły wobec a. gen. polscy i francuscy przygotowują pozycje obronne na których mają nadzieję zatrzymać nasz pociąg Francuscy i angielscy bankierzy nie chcą aby przepadły ich pieniądze które dali Polsce dla napadu na Rosję dla tego chcą aby Anglia i Francja dała Polsce pomoc.

Wszystko wskazuje — kończy radio — że walka nie jest skończona i będzie wymagała jeszcze dużo wysiłków i czasu.

Powstanie kozaków przeciw sowiekom

STOKHOLM (PAT) Dzienniki podają wiadomość z Helsingforsu o powstaniu kozaków dońskich przeciwko władzom sowieckim. Armia czerwona ewakuowała Rostów i Taganrog.

Pomoc Zagłębia dla armji Ochotniczej.

Zgodnie z dyrektywą Główn. Inspekt. Armji Ochotniczej szwad delegatów prowincjonalnych Oddziałów Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w dniu 11 b. m. w Warszawie uchwalili:

1) przystąpić opracowywać program działalności pomocniczej dla Armji Ochotniczej.
2) Wezwać Oddziały prowincjonalne do natychmiastowego zorganizowania tej akcji.
3) Działać w porozumieniu z Komendą miejscową Wojsk i organizacjami społecznymi, działającymi na miejscu.

4) Wyteść wszystkie siły, aby Armja Ochotnicza była należąca zaopiekowana we wszystko, co może jej gwarantować zdrowie fizyczne i moralne.

Wykonanie tak olbrzymiego programu przejdzie siły jednej organizacji, to też Sosnowiecki Oddział P.T.C.K. wezwał do współpracy organizacje społeczne i zwołał w dniu 18 b. m. ze-

branie w sali Rady Miejskiej, na które zaproszono przedstawicieli organizacji społecznych i zawodowych, mających siedzibę w Zagłębiu, pragnących wziąć udział w tej akcji.

Na zebraniu tem powołano do życia "Komitet Pomocy Armii Ochotniczej Zagłębia Dąbrowskiego", którego zadaniem będzie ześrodkowanie całej akcji, prowadzonej przez różne instytucje Zagłębia, a mającej na celu pomoc Armii Ochotniczej. Komitet stanowią: Dowódca miejscowego garnizonu, 2 przedstawiciele Zarządu Sosnowieckiego Oddziału P.T.C.K., dwóch przedstawicieli Zarządu miasta Sosnowca, prezydent P. Cz. Jankowski i radnik F. Siliński, oraz przedstawiciele różnych instytucji: pp. C. Dmochowski, B. Jedrzejewski, J. Koludziński, P. Kucharski, Mizerkiewicz, A. Nowak, J. Przedeński, S. Rudowski, J. Waśniewski.

Kontrolę nad działalnością Komitetu powierzono Komisji Rewizyjnej w osobach pp. St. Rayskiego, K. Woźnińskiego i Delegata Czerwonego Krzyża w imieniu Komitetu Pomocy Armii Ochotniczej Zagłębia Dąbrowskiego J. Przedeński, W. Wasielewski, M. Wencel.

Instytucje Zagłębia, które pragną wziąć czynny udział w pomieszczeniach akcji, w pierwszym rzędzie Sejmik Powiatowy, Zarząd miast Bedzina, Czeladzi i Dąbrowy, oraz inne, proszone są o skierowanie swych delegatów do Komitetu.

Siedziba Komitetu jest Biuro Sosnowieckiego Oddziału P.T.C.K. ul. Warszawska Nr. 12 w Sosnowcu.

Komitet otworzył rachunek swój w Sosnowickim Oddziale Banku Handlowego w Warszawie i uprasza wszystkie instytucje i poszczególne osoby, które pragną przysłać z pomocą Armii Ochotniczej, o składanie sum na powyższy rachunek.

Komitet będzie informował społeczeństwo za pośrednictwem miejscowej prasy o potrzebach rekrutacyjnych się Oddziałów Armii Ochotniczej jako też o postępie prac w tym kierunku.

Najbliższe plenarne zebranie Komitetu odbędzie się w czwartek d. 22 b.m. o godzinie 8 wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia Techników, ul. Czysta Nr. 9 w Sosnowcu. Instytucje, które nie są reprezentowane w Komitecie, a pragną wziąć czynny udział w akcji pomocy dla Armii Ochotniczej, proszone są o orzeczenie delegatów na to zebranie.

W imię prawdy.

Jako długoletni pracownik Towarzystwa Francusko-Rosyjskiego w Dąbrowie, pozwalam sobie zabrać głos w sprawie artykułu „Pod pręgierz” w którym Zarząd Polskiego Związku Pracowników przemysłowych i handlowych Zagłębia zmasjoryzowany przez urzędników Tow. „Hr. Renard” odsadził od czci i wiary jednego z największych ludzkich dyrektorów Zagłębia, p. Władysława Zukowskiego.

Zastrzegam się z góry, że obecnie, oprócz szczerzej pamięci, nic mi nie służyło nie lączy z p. Z., gdyż przestałem już być pracownikiem przemysłowym, jednak sprawiedliwość nakazuje mi odeprzeć podług rzeczoną na człowieka, którego w czasie wspólnej kilkunastoletniej pracy miałem możność poznać i ocenić jako zwierze.

Najlepszym bezspornym dowodem uznania, jakie zaszkarbili sobie p. Zukowski na stanowisku Dyrektora Francusko-Rosyjskiego Towarzystwa Górniczego w Dąbrowie, w czasie swojej 17 letniej pracy może służyć adres opatrzony 120

Bądźmy obywatelami!
Spieszmy z pomocą Ojczyźnie.
Nie skąpmy grosza na

Pożyczkę Odrodzenia Polski,

która jest obecnie

Pożyczką Obrony Polski!

podpisami pracowników, który został mu wręczony 6 tygodni temu.

Adres ten brami jak następuje:

Czcigodny Panie!

Gdy burza dziejowa rozpełtała się nad ziemią naszą, grzęząc zniszczeniem wszystkich, potrafił Panie, dzięki niezwykłym zaletom umi, sercu i charakteru, uchronić powierzoną ci gałęź przemysłu od zniszczenia, a nas swych współpracowników od nędzy. Oceniając Twoją obywatelską działalność w czasie wojny, oraz stosunek do personelu w czasie kilkunastoletniej wspólnej pracy, składamy ci podziękowanie za troskliwość o nasz byt materialny, za doradza pomoc okazwaną potrzebującym, za bezstronność, sprawiedliwość i takt, rozsądek i pobłażliwość i ujmującą grzeczność w obcowaniu z nami.

W celu uczczenia Twojej działalności, jako Dyrektora i naszego bezpośredniego zwierzchnika, postanowiliśmy utworzyć fundusz stypendyjny imienia Władysława Zukowskiego. Dyrektora Fr. Ros. Tow. Górniczego w Dąbrowie Górniczej, prosząc cię o przyjęcie godności kuratora tego funduszu. Niech świadczą on nazwę o naszej wdzięczności ku Tobie.

Dąbrowa—Górnica w maju 1920 r.

Sadzę, iż moje sprostowanie otworzy oczy członkom P. Z. Z. P. P. i H. w Zagłębiu Dąbrowskim na niebezpieczną grę, jaką uprawia Zarząd Związku zmasjoryzowany przez urzędników jednego Tow., którzy pod płaszczykiem sumienia brzmiały hasła obywatelskich datą do załatwienia osobistych porachunków.

Zadóra.

p. S. Na fundusz stypendyjny złożono 24 tysiące mk.

W sprawie ceny za prąd elektryczny.

Nadesłane.

W sprawie nieporozumienia o cenę za prąd elektryczny Magistrat m. Bedzina wkroczył na drogę publikacji za pomocą ogłoszeń na ulicach miasta, podając do wiadomości dosłowny tekst dwóch odezwy, nadesłanych do Tow. Akc. Elektrowni Sosnowieckiej. Nie wdając się bynajmniej w krytykę tej działalności Magistratu, czujemy się jednak w obowiązku zapoznania naszych szan. Odbiorców prądu z faktycznym stanem rzeczy, aby nie skierowywać sprawy tak żywotnej i ważnej dla ogółu mieszkańców, jak światło, na drogę niewłaściwą. Przytem rezygnujemy z ogłoszeń publicznych zdając sobie dokładnie sprawę, że aby umożliwić Szan. Odbiorcom sąd krytyczny i samodzielną w kwestii naszych zabiegów uformowania cen za prąd, musielibyśmy opublikować całą olbrzymią dotychczasową korespondencję przeprowadzoną

„Któż obywatel? Ten, co swymi trudami
Wspiera los braci, choć przeciwność bije,
Któremu wdzięczni rzekną bez obłudy:
Niech żyje wiecznie, bo dla nas on żyje”.

Fr. D. Koźmian.

z Magistratem w tej sprawie. Na temniat zabiliśmy się w obowiązku podać do wiadomości mieszkańców co następuje:

Liczne nasze starania osiągnięcia odpowiedniego przyzwolenia magistratu na podwyższenie cen za prąd w związku z niebywałą drożyzną wszelkich artykułów potrzebnych do produkcji oraz robocizny, spełzał zawsze na niczym. Nie było to skutkiem niemożności zgodnego ustalenia cen na podstawie rzeczowej kalkulacji z uwzględnieniem zmiany warunków produkcji, bo one były ogółowi dostatecznie znane i daly się względnie łatwo ustalić, lecz spowodowane było to widocznie niechęcią do przeprowadzenia wogóle słusznej rewizji cen. Obecnie podaje Magistrat do wiadomości mieszkańców, że żadne pertraktacje elektrowni w sprawie podwyższenia cen nie powinny mieć miejsca, albowiem ceny zostaną określone przez Sejm dla całego kraju. Informacja ta jest błędna, nieodpowiadająca prawdzie. Nie cena prądu została przez Sejm uformowana na całym obszarze państwa, lecz jej sposób ustalenia. Sejm uchwalił dn. 15 lipca 1920 r. to samo, co zapoczątkowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządzeniem miejscowego naszego Zagłębia odczyt z dn. 10 lutego 1920 r. Nr. SM 179/11, to jest wybór komisji rzeczowej do rozstrzygnięcia sporu taryfowego. Cenę wspólnych dla całego kraju i obowiązujących na dłuższy przeciąg czasu Sejm uchwalił nie mógł dla zupełnie rozróżnionych przyczyn, po pierwsze, z uwagi na ciągłą zmienność życia gospodarczego, oraz zmieniającą się drożyznę, po drugie, że ceny dla różnych elektrowni są różne w zależności, od tego jakie posiada elektrownia maszynę gdzie się znajduje i skład jak i po jakich cenach czerpie węgiel, itd. Sejm więc uchwalił tylko przymusową rewizję cen tam, gdzie te ceny w dotychczasowych umowach określone zostały na podstawie stosunków nieodpowiadających obecnym kosztom produkcji.

Nowa ustawa ma moc obowiązującą dla sporów powstałych na podstawie istniejących umów. Ponieważ umowa z m. Bedzinem zawarta 15 grudnia 1915 r. miała się skończyć w 6 miesięcy od chwili zakończenia wojny w dniu zawarcia umowy się toczące, ekspluował zatem 10 lipca b.r. wobec czego ustawa, na krótką się Magistrat powołuje, zastosowania mieć nie może.

Abymy sprawę zupełnie wyčerpać informujemy Sz. Odbiorców prądu, że w dniu 9 października 1919 r. złożyliśmy Magistratowi nową propozycję co do zawarcia umowy, na którą nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Złożyliśmy w niej znacznie normalne, przedwojenne ceny prądu, więc np. z 54 fen. na 40 fen. za kilowat godzinę dla światła, z 324 mk. rocznie za uliczną lampę na 240 mk. itd. Obecnie utrzymujemy ceny te w mocy z tem, że do nich doliczamy taki sam dodatek drożyzniany, jaki obliczamy przemysłowcom i kopalniom tutaj. Zaproponowaliśmy miastu pobór wysokiego podatku od prądu, prawo wy-

kapu przedsiębiorstwa, udział finansowy w przedsiębiorstwie i prawo wyboru stosownej liczby członków do naszej Rady.

Mającem więc, że tem samem daliśmy dostateczny dowód swej bezwzględnej lojalności.

Tow. Akc. Elektrowni Sosnowieckiej.

Kronika.

— Rozkaz Sokół. z dn. 18 lipca 1920 r. Po ogłoszeniu Związku Sokół z dn. 9 b.m. wszystkie Gniazda Okręgu 2-go zostały wezwane do stanu czynnego. W myśl powyższego zarządza się co następuje:

1) Wszyscy Sokół i Sokółce samarytani, odpowiadający warunkom, natychmiast zaciągają się do Armii Ochotniczej. 2) Wszyscy starci Sokół i Sokółce, pozostający w miejscu stana bezwzględnie do pracy w instytucjach społecznych i samorządowych dla spełnienia obywatelskich zadań, jakich dają dobro Państwa wymaga. 3) Wszyscy byli członkowie Gniazd Sokół, którzy utracili łączność z Sokółami, lub przybyli tu z innych okręgów, jeżeli chcą nadal być uważani za Sokółów, winni natychmiast zapisać się na członków najbliższego Gniazda. 4) Wszelkim członkom Sokół nakazuje się niezwłocznie zapisać się na członków Czerwonego Krzyża. 5) Wszelkich członków Sokół zobowiązuje się do usilnej propagandy między swoimi krewnymi, przyjaciółmi, znajomymi i sympatykami Sokół na rzecz Czerwonego Krzyża, Pożyczki, Odrodzenia i wszelkiej innej pracy dla dobra Kraju i Państwa. O rezultatach tej propagandy, Gniazda będą przysyłały Zarządowi Okręgowemu sprawozdanie. 6) Dla ułatwienia pomocy żołnierzom Sokółom na froncie, powołuje się specjalny Komitet Sokół Okręgowy, w którego pierwszem organizacyjnem zebraniu weźmie udział: prezes Gniazda, po jednej przedstawicielce druhen i jeden starszy druch z każdego Gniazda. Pośredzenie organizacyjne Komitetu wyznacza się na dzień 24 b.m. g. 7 wiecz. w Domu Ludowym w Sosnowcu (przy ul. Jasekiej 23). Szczegóły regulaminu Komitetu podane będą na zebraniu. 7) W myśl niniejszego rozkazu do służby Sokół obowiązani są stawić się wszyscy członkowie organizacji bez różnicy wieku i płci. Na specjalne rozkazy i wezwania osobiste nikomu oglądać się nie wolno. Płać sprawy trzeba samemu. Zgłoszenia uskutecznić natychmiast do Zarządu swoich Gniazd.

— Straż obywatelska. Jak się dowiadujemy, ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza w porozumieniu z czynnikami samorządowymi zorganizować w całym b. Królestwie Polskiem „straże obywatelskie”, które opierając się na ochotniczych zgłoszeniach najmłodszych i

starszych, a więc nie obowiązanych do służby wojskowej, obywateli, pełnić będą w miejscach zamieszkania służbę bezpieczeństwa. Będzie to organizacja cywilna, której komendanci kierować się będą instrukcjami władz administracyjnych (wojewódzów i starostów) oraz samorządowych. Nie ulega wątpliwości, że rzadsze obywateli, zawsze chętne do służby publicznej, o ile nie zaciągają się w szeregi armii, staną do apelów „Straży obywatelskiej” i poprą w ten sposób czynników, na których ciąży utrzymanie ładu wewnętrznego w chwili dla ojczyzny przełomowej.

— Ze zjazdu szewców Zagłębia. W dniu 11 b.m. w Bedzinie odbył się zjazd szewców Zagłębia Dąbrowskiego w którym wzięło udział przeszło 200 osób.

Zjazd zebrał p. Gołąb z Bedzina poczem wybrano na przewodniczącego p. Siwka z Krakowa i przystąpiono do wysłuchania sprawozdań pp. Nizickiego i Wietrowskiego (z Sosnowca) ze zjazdu krakowskiego i warszawskiego.

Chcąc pomóc akcji obrony państwa postanowiono uformować ceny za roboty szewskie i dlatego powzięto projekt utworzenia wspólnych warsztatów akcyjnych, w których wykonywać by można zamówienia dla armii. Zainicjowaną przez p. Jedrzejewskiego zbiórka na plebiscyt dała 467 mk. 60 fen zaś przez p. Dworakowskiego na żołnierza 1154 mk. 50 fen. z czego połowę przeznaczono na rodziny poległych żołnierzy. Na skutek przemówienia p. Kieckiego zadeklarowali na pożyczkę odrodzenia pp.

Duczakowski 3,000 Sowa M. 2,000 Gołąb Michał 1,000 Władysławski Piotr 1,000 Gniazda Tomasz 1000. Wroński Kazimierz 1,000 Dębicki Jan 1000, Machora Jan 1000, Słomicki Józef 1000. Seta Mateusz 500, Stepa Antoni 500, Kwiatek 500, Orzechowski 500, Fiedorowski 500, Dykajski Tomasz 400, Walczak Marcin 300, Treła Wojciech 300 Kowalski Aleksander 300, Masior Władysław 300, Redziak Antoni 200, Grudziński Wincenty 200, Legużński Jan 200, Legużński Piotr 200, Tożebski Jan Michał, Władysław Juracek, Stanisław Akaszewski Aleksander Paduchiewicz Piotr po 100 marek.

Na zakończenie odśpiewano rotę Konopnickiej.

— Od Komitetu Pomocy dla Armii Ochotniczej. Komitet Pomocy dla Armii Ochotniczej Zagłębia Dąbrowskiego po porozumieniu się z Dowództwem miejscowego garnizonu, stwierdził konieczność wykonania w okresie najbliższych dni kilkunastu następującego programu pracy:

1) W zakresie wykwalifikowania ochotników dopomóc do umundarowania, zaopatrzenia w bieliznę osobistą i obuwie paruset ochotników.

2) W zakresie wykwalifikowania sanitarnego, przygotować opatrunki indywidualne dla ochotników i apteczki dla poszczególnych oddziałów, wysłanych z Zagłębia.

3) W zakresie pomocy sanitarno-tytułowości, należy zorganizować pralnie i kąpielnie w miejscach rekrutacji, oraz wskazać jest urządzenie herbaciarni na dworcu kolejowym w Zabkowicach dla przejeżdżających żołnierzy.

4) W zakresie opieki nad rodzinami ochotników, należy stworzyć komisję opieki moralnej i materialnej nad rodzinami ochotników.

Wszystko wyżej wyszczególnione musi być wykonanem w możliwie najkrótszym czasie, gdyż od tego zależy termin wymiaru Oddziałów Zagłębia w pole.

Komitet przystąpił już do prac, związanych z wykonaniem

nem punktu 1 go a mianowicie: na prośbę Komitetu delegat Stowarzyszenia Kupców, jako fachowiec, oraz jeden z członków Komitetu pojechali we wtorek dn. 20 b. m. wraz z całą prawie rozporządzalną narazie gotówką w wysokości mk. 200000 do Warszawy po zakup materiału na mundury i poczynienie starań o zakup płótna, obuwia i następnych partii materiału mundurowego.

Pozatem z ramienia Komitetu, miejscowe Koło Polek w porozumieniu z innymi instytucjami społeczno-kulturalnymi w bieżącym (tj. tygodniu) przystępuje do urządzania zbiórki blizny, chubia i innych przedmiotów na rzecz Armii Ochotniczej. Zbierane będą: blizna obojasta, oraz rękawiki, chustki do nosa, płótno na onuczki i bandaż, mydło, szczytki, grzebienie, lizaki, sztućce, małe buteleczki na lekarstwa, papier listowy, zapalniczki, ołówki itp.

Ze względu na projektowaną wielką loterię fantową na rzecz Armii Ochotniczej, przy mowiane będą przez kwartę jednocześnie i różne przedmioty nadające się na fanty.

Sprawa przystąpienia do wykonania zadań, zawartych w punktach pozostałych będzie rozpatrzona na zebraniu plenarnym Komitetu, w lokalu Stowarzyszenia Techników, przy ulicy Czystej Nr. 9 w Sosnowcu, we czwartek dn. 22 b. m. o g. 8 ej wieczorem.

— **Werbunek ochotników** do O L K prowadzi obecnie delegatka Dowództwa O L K, z Warszawy p. Stefania Juraszek-Szwarcbartowa. Zapisy i informacje w lokalu przy ul. Kościelnej Nr. 3 Koło Polek wobec tego oddało czynności, związane z werunkiem w ręce osób upoważnionych przez wspomnianą delegatkę.

Na Sosnowiecki Oddział Ochotniczy w dalszym ciągu wpłacili do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej za pośrednictwem Prezidenta miasta i pp. T. Nieresa Vice-przydent mk. 1000. Bezpośrednio p. Stanisław Frydecki 7500 mk p. Władysław Guze w miejsc. 1000 Polski Zw. Drobnych Kupców Chreść w miejsc. 20900 mk Lekarze Tow. Zag. Dąbrowskiego i Zw. Lekarzy 10750 Dr. Wołkiewicz, prezes Tow. Lekarzy Zag. Dąbrowskiego 3000 mk, Ogółem z poprzednio złożonymi mk. 84220

— **Na pożyczkę Odrodzenia.** Na długoterminową pożyczkę wpłacili za pośrednictwem Sosn. Oddz. Zegluga Polskiej (Tow. Poż. Oszczęd. w Sosnowcu Małachowskiego 11) p. Ludwik Piątkowski mk. 200000 p. Stanisław Wołki mk. 10000 Odlewnia Stali Woźniak i synowie mk. 100000

— **Pożyczka Odrodzenia** a społeczeństwo Zagłębia za pośrednictwem, Polskiego Banku Przemysłowego Filja w Sosnowcu w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Sosnowcu.

Łucjan Terlikiewicz w Dąbrowie za mk. 25,000 Romuald Stodolicki w Dąbrowie za mk. 10,000 Stanisław Lubawski 10,000 Feliks Wołoszowa w Dąbrowie za mk. 7,000, Stanisław Chodkowski w Dąbrowie za mk. 4,000 Helena Stodolicki w Dąbrowie za mk. 1,500, Marja Kosińska w Dąbrowie za mk. 1,500, Helena Stechman w Dąbrowie za mk. 1,500, Feliks Wilński w Sosnowcu za mk. 35,000, Mirosław Luboński w Sosnowcu za mk. 12,000, Marcin Cymerman w Sosnowcu za mk. 10,000, Janina Ludwizanka w Sosnowcu za mk. 2,400, Ernest Szablik w Sosnowcu za mk. 10,000, Stanisław Kobylarz w Sosnowcu za mk. 2,400, Adela Richterówna w Sosnowcu za mk. 1,500, Woź

niak i synowie w Sosnowcu za mk. 100,000.

— **Ofiarność banków.** Banki wielkopolskie należące do organizacji „Związek Banków w Poznaniu” uchwałyły na wspólnym posiedzeniu wypłacić pracownikom bankowym zarówno powołanym do wojska na zasadzie Ustawy Sejmowej z d. 15 czerwca, jak i tym, którzy stawia się do dyspozycji władz wojskowych w myśl odeszły Rady Obrony Państwa świadczenia, i to na razie na przeciąg jednego roku oraz zapewnić im po powrocie z armii przyjeżdżając do banków na posady nie niższe, niż zajmowane w chwili odejścia. Wszelkie urlopy, przyznane a dotychczas nie wykorzystane: cofa się z chwilą niniejszego ogłoszenia w celu zastąpienia sił odchodzących do armii.

— **Odjazd Ochotniczek i ochotników.** Dziś odjeżdżają na front i do oddziałów służby Sanitarnej ochotniczki i ochotnicy których Zegnano wczoraj uroczście na koncercie w teatrze; odjazd nastąpi o godzinie 9 wieczorem z dworca dyr. Warszawskiej.

— **Plakat anty bolszewicki.** Otrzymał od p. St. Trzmiela, miejscowego artysty malarskiego do projektowanego afisza anty bolszewickiego noszącego tytuł „Goście ze Wschodu”.

Szkie ten jest wysoce oryginalnej koncepcji i przedstawia na tle czerwieni sztandarów pożogi i tłumów „ludu” prześladowanego i zrewoltowanego, ctery symbolizujące kościoły, z których jeden (carat) jest w koronie i w purpurowym płaszczu, drugi zaś trzy ma miecz w dłoni. Nad nimi chmurne niebo, zabarwione luną płonących miast, spalonych rękami bolszewików. Szkie ten demonstracyjny był wczoraj w teatrze na korytarzu, na koncercie pożegnalnym ochotników.

— **Kontrola legitymacji żywnościowych.** Wydział Aproprowizacyjny Magistratu m. Sosnowca, przypomina niniejszym, że osoby które przed dniem 1 sierpnia r. b. nie zgłoszą się do przenumerowania legitymacji żywnościowych z dniem powyższym wykreślone zostaną z list aproprizacyjnych i kuponów na chleb i cukier na miesiąc sierpień nie otrzymają.

— **Wielka zabawa.** W niedzielę dnia 25 lipca r. b. Stow. Robot. Chreść. w Sosnowcu urządza w parku sieleckim Wielką zabawę z której dochód przeznaczony na „Czerwony Krzyż”. Program zabawy orkiestry, pocztę, dany będzie dział koncertowy na który to złożą się: deklamacje, monologi, kupyety i niewidziane w Sosnowcu niespodzianki. Początek o godzinie 3-iej po południu. Ceny wejścia i cały program w parku 5 marek, dla dzieci i dorosłych 2 marki.

— **Papierosy.** Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom otrzymał za pośrednictwem amerykańskiego Wydziału Rationowego 25,000,000 papierosów angielskich bez muntztków „Gold Flake”. Papierosy po obandrolowaniu będą, jak dotąd, rozprzeczowane instytucjom i kooperatywom dla członków. Zapotrzebowania skierowywać należy do Wydziału Dochodów Niestających P. K. P. D. Jasna 11. Sprzedaż większej ilości papierosów uzależniona jest od nabycia za pewną sumę Pożyczki Odrodzenia.

— **Zarząd Domu Ludowego** w Sosnowcu składa się z: Włodzimierzowi Schönowi i dyrektorowi przedziału pod firmą C. G. Schöna, za łaskawie ofiarowaną nam przedsię, wartości

mk. 3,360, na rzecz sekcji „Pomoc dla żołnierza”.

Jestem wdzięczni za przedsięwzięcie więcej za wykwalifikowany i umiający sposób jej ofiarowania, pomimo, że nie my pierwsi i zapewne nie ostatni korzystamy z tej obywatelskiej ofiarności. Będzie to dla nas wielką zachętą do dalszej pracy.

— **4 miliony marek** Jak się okazuje obecnie skradzione przedmioty w Banku Landana oszacowane zostały na 4 miliony marek. Złodzieje zabrali złoto najlepszej próby brylanty powyżej karata najczystszej wody oraz walory angielskie i amerykańskie p. zostawiając francuskie i niemieckie.

— **Wykrycie kradzieży.** W dniu 18 bm. o godz. 2-4ej rano skradziono dwie krowy z obozu F. Pawłowickiej, zam. w Sielcu, powiadomieni o tym wywiadowcy policyjni przeprowadzili energiczne dochodzenia i po upływie jednego dnia skradzione krowy odnalezili w Dąbrowie Narodowej (w Małopolsce) Złodziei Józefa Wąłogę i Pawła Barańskiego osadzono pod kluczem, a sprawę skierowano do władz wymiaru sprawiedliwości.

— **Z teatru dziś przedstawienie** plebiscytowe. Zamiast zapowiadzanego „Mazury”, odgrany zostanie arcywesoły

„Chrześciński Wojenny”. Jutro „Gubernator i Trocki”

— **Troccadero — kabaret** Zaskomito wytwórni Lasczyńskiej i innych artystek. tancrek oraz kupletistów.

Ze świata.

Pisma jakiego jeszcze nie było

Jak dowiadujemy się z kolportowanego widocznego na wielką skalę prospektu w Hamburgu rozpocznie w najbliższym czasie ukazywać się stałe czasopismo, mające bronić interesów licznych rzesz przystępujących niemieckich, Tytuł pisma brzmie: „Weckruf”, a z prospektu wynika, że pismo to jest pojmowane zupełnie poważnie i nie będzie miało nic wspólnego z pornografią; głównym jego zadaniem jest nieść uświadomienie społeczne i dać możność zorganizowania się tym za pomocą społeczeństwa wyrażonym istotom.

Papierosy, które się za potarciem zapalają

W Ameryce wynalazono ostatnio papierosy, które nie wymagają tyłu zachodów przy zapalaniu. Prosto potarte o pudełko, w którym są umieszczone, zapalają się same. Sposób fabrykacji takich papierosów jest bardzo prosty. Oto robotnica zanurza koniec papierosa w siarce, nym roztworze bez zapachu i koloru. Roztwór schnie w jednej chwili. Bok zaś podłużny pudełeczka, w jakim sprzedaje się te papierosy, jest chropowaty, tak jak w paczkach ze zwykłymi zapalnikami. Skoro więc nasłarkowany koniec papierosa dotknie się o tę chropowatą ściankę — zapala się on. Najciekawszym jest fakt, że papieros nie traci przytem aromatu.

Dwa kotły parowe po 500 metrów kwadratowych powierzchni,
Dwie maszyny parowe po 250 HP.
Dwie pumpy Worthingtona typu b. dużego
natychmiast do sprzedania.
Zgłoszenia piśmienne do Administracji sub. „Kotły i maszyny”. 1141

„MECHANIK” Miesięcznik poświęcony sprawom techniki i
Organ Stowarzyszenia Mechaników Polskich w Ameryce.
Redakcja i Administracja, Warszawa. Fredry 2.
Redaktor prof. Henryk Mierzejewski
Wydawca Stowarzyszenie Mechaników Polskich w Ameryce, Toledo, Ohio U. S. A. The Polish Mechanics C o 2930 La Grange Street.
Konto Nr. 1122 Pocztowej Kasy Oszczędności. 1132

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych,
Wydział Weterynaryjny Nr. 28542—IV—1116.

Przepisy co do rzezi, przewozu i oględzin mięsa.

Punkt 2. Bydło rzeźne ma być wyłącznie rzeżane na rzeźniach komunalnych, przy czem każda tusza mięsa ma być opatrzona odpowiednim stemplem.

Punkt 3. Mięso w całych tuszach i ćwierciach, przewiezione z jednej miejscowości do drugiej, ostemplowane stosownie do Punktu 2 podlega powtórny oględzinom sanitarno-weterynaryjnym.

Osoby, nie stosujące się do powyższych przepisów, podlegają karom administracyjnym.

Powołując się na powyższe przepisy M. S. W., podaje do wiadomości osób zainteresowanych:

1-o, do Sosnowca włączony są miejscowości: Miłowice, Modrzejów, Srodula, Konstantynów, Radecha, Pogon, Wygwizdów i Sielec, wobec czego na te miejscowości rozciągają się przepisy o biciu bydła jedynie w rzeźni miejskiej w Sosnowcu.

2-o, w celu zwalczania potajemnego nboju oraz sprzedaży w Sosnowcu mięsa przywozowego bez powtórnych oględzin, temu, kto doniesie o sabiciu bydła lub nierogacizny w domu u pp. rzeźników lub sklepikarzy place:

od konia bydła lub wieprzka 500 mk
od cielęcia 50 mk

Za doniesienie mi o sprzedaży mięsa przywozowego bez przedstawienia do powtórnych oględzin (w myśl Punktu 3. przepisów ministerjalnych), place:

od bydła lub wieprzka 300 mk
od cielęcia 50 mk

UWAGA! U prywatnych osób

od bydła lub wieprzka 20 mk
od cielęcia 5 mk

Dzierżawca rzeźni miejskiej w Sosnowcu

J. Cwajgenhaft.

Cwiczenia.

gimnastyczne w towarzystwie „SOKÓŁ” w Sosnowcu odbywają się we wtorki i piątki każdego tygodnia w lokalu „Domu Ludowego” przy ulicy Jasnej. Początek lekcji o godzinie 7-iej i pół wieczorem. ZAPISY nowych członków uskutecznią się w terminach i miejscu jak wyżej. 681

Dnia 25 lipca o godz. 2 i pół w Domu Ludowym w Zawierciu
odbędzie się

Ogólne Zebranie delegatów Kółek Rolniczych.

Okręgowy Zarząd Kółek Rol. uprasza, aby każde Kółko Rol. przysłało przynajmniej dwóch delegatów. 1138

Ks. Fr. Zientara.



MATKI powinny pamiętać, że tylko Lanolinowy puder dla dzieci „Puder Dzidzi” z marką Kogutek natychmiast usuwa opryszczkę i zaczerwienienie skóry u dzieci. hartowa sprzedaż na Zagłębie, w Skład. Apt. M. Jagiełłowicz, Sosnowiec.

Zarezerwowane

Dla fabryki chemicznej

„GÓRNIK”

w Dąbrowie Górniczej.

516

DROBNE OGŁOSZENIA

Rysownik — kopista

12 lat praktyki przyjmuje plany do kopjowania. Robienie fotografii świetlnych. Wiadomość księgarnia W.nej Gaweckiej Sielec. 1124

Poszukuje się

20 mieszkań składających się z jednego pokoju i z jednego pokoju i kuchni, oraz 2 pokoju i kuchni Koszty pośrednictwa zwracamy. Zgłoszenia w kantorze „Polskiej Szklarni Sosnowiec Wesela Nr. 4 1145

Zgubiono

w podróży pieniądze i papiery na imię Józefa Wójcickiego. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Administracji „Kurj. Zagl.” w Sosnowcu. 1143

est do sprzedania

gospodarstwo rolne wraz z pobudynkami nowymi i sprzętem po bardzo przystępnej cenie. Wiadomość w Administracji „Kurj. Zagl.” w Sosnowcu. 1147

Pokoju osobnego

przy rodzinie poszukuje. Zgłoszenia do Redakcji. 1144

CHARAKTER, PRZEZNACZENIE, czego unikać i co przedsięwziąć w czasie teraźniejszym i przyszłym, określa,

na podstawie Metafizyki, Psychologii i Grafologii, (badając linie rąk i pisma), **PETERSEN S. I.** Dr. Nauk Hermetycznych,

Sosnowiec, Kollatka 6 (Mikołajewska) I i II piętro. Od 4-iej do 7-iej wieczorem

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy

ul. Piłsudskiego Nr. 16 poleca służbę domową, rzemieślników, a także niewykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu, oraz rutynowanych biuralistów, biuralistek maszynistek, techników p. Pośrednictwo bezpłatne. 683

Bacność!!!

Przeprasowuję i farbuję kapelusze damskie męskie i dziecięce, słomkowe oraz filcowe podług najnowszych modeli. Sosnowiec M. Bergman ul. Modrzewskiej Nr. 15 w podwórzu. 1050

Kucharka

w średnim wieku z dobrymi świadectwami poszukuje zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do Redakcji „Kurj. Zagl.” 1124

Zgubiono

świadectwo szoferskie i paszport niemiecki na imię Stanisława Cebuli. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Administracji „Kurj. Zagl.” 1127

Morga żyta

na pniu do sprzedania, wiadomość w Kurjerze Zagłębia. 1139.